WTOREK
17|12|2024

DZIENNIK ELBLĄSKI

23 LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 1 659 NR 194 (21375)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

POLICJANT Z OLSZTYNA WOLONTARIUSZEM ROKU \3

Z SERCEM NA DŁONI \4

DZIEŁO LUDZI DOBREJ WOLI \9

CHCĄ PARKINGU PRZY PRZEJŚCIU \10

WARMIA JEST MI TROSZECZKĘ BLIŻSZA

Fot. arch. prywatne

SPORT

BEZ KOBIET, WIĘC MEDALI BYŁO MNIEJ \13

WYBIERAMY PIŁKARZA ROKU \16

ISSN 0137-9127
51
9 770137 912125

PROMOCJA

64. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI
Partner strategiczny
citi citi handlowy

7124otbp-b-M

eprasa.pl da49902577

WŁADZE OLSZTYNA ZAOPIEKUJĄ SIĘ ŚRÓDMIEŚCIEM

I wyznaczą specjalnego urzędnika. A problemów do rozwiązania jest sporo.

fot. Zbigniew Woźniak

Staromiejscy przedsiębiorcy przez lata narzekali, że ratusz nie ma pomysłu na ożywienie tej części Olsztyna. Ich frustrację pogłębiał widok pustych uliczek, a co za tym idzie — niewielkiej liczby gości w prowadzonych przez nich lokalach. — To problemy związane z organizacją ruchu, w tym z parkowaniem, planem imprez, które by przyciągnęły gości. To wreszcie sprawa utrzymania czystości — wylicza sprawy do załatwienia jeden ze staromiejskich restauratorów.

Siedem lat temu władze Olsztyna powołały nawet specgrupę złożoną z urzędników i przedsiębiorców. Wskazano na listę kilkunastu wydarzeń, które miałyby zmienić sytuację. Od tamtej pory znów niewiele się dzieje. Nastawienie ratusza zaczyna się jednak zmieniać. Przykładem jest pochylenie się nad formą prowadzenia letnich ogródków. Chcąc go urządzić, każdy z nich musi zapłacić za zajęcie tzw. pasa drogowego. A nie są to małe pieniądze; stawka dzienna wynosi kilka złotych za metr kwadratowy. — Mieliśmy ostatnio spotkanie z przedsiębiorcami. Rozmawialiśmy o różnych wyzwaniach dotyczących Starego Miasta — wyjaśniał niedawno prezydent Olsztyna Robert Szewczyk. — Proponujemy, by fragment tej części Olsztyna wyłączyć z pasa drogowego. Przyszły sezon pokaże, czy są to słuszne działania.

Teraz przyszedł czas na kolejne ruchy. — Przygotowujemy się do ustanowienia i rozpisania konkursu na powołanie menadżera Śródmieścia, którego jednym z głównych zadań będzie zajęcie się problemami Starego Miasta i animacją tej części miasta — mówi Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Taki urzędnik ma także pośredniczyć w kontaktach ze staromiejskimi przedsiębiorcami.

Czas na dziurę pod Wysoką Bramą

Kolejna zmianą w sposobie traktowania Starego Miasta jest sprawa zagospodarowania słynnej już rondeli pod Wysoką Bramą. W 2012 roku podczas prac poprzedzających przebudowę pl. Jedności Słowiańskiej archeolodzy prowadzący badania natknęli się na unikatowy obiekt. Jak się okazało, był to fragment średniowiecznych fortyfikacji dawnego Olsztyna, który przez kolejne lata pozostawał odkryty. Z czasem zaczęły tam rosnąć drzewka, a niektórzy przechodnie zrobili sobie śmietnisko.

Ratusz chce uporządkować to miejsce. — To przejaw odpowiedzialności za tak unikatowy zabytek, a jednocześnie chęć uporządkowania przestrzeni prowadzącej wprost do historycznej części miasta — mówił w połowie września prezydent Robert Szewczyk. — Już złożyliśmy wniosek do samorządu województwa o dofinansowanie prac z unijnych funduszy. Poza tym współpracujemy z wojewódzkim konserwatorem zabytków, by zaprezentować jak najlepszą formułę zagospodarowania tej przestrzeni i uczytelnienia reliktu.

W ostatnich latach obszar przed Wysoką Bramą zasadniczo zmienił charakter. Po pierwsze został zmodernizowany plac. Po drugie dzięki istotnemu ograniczeniu ruchu kołowego (w zasadzie jedynie do komunikacji zbiorowej) obszar aż do ratusza stał się naturalnym przedłużeniem Starego Miasta. To m.in. brukowane nawierzchnie, szersze chodniki, zmiana fragmentu ul. Skłodowskiej-Curie w deptak.

Wszystko wskazuje na to, że rondela zostanie odpowiednio zakonserwowana oraz ponownie ukryta w ziemi, aby taki obiekt nie ulegał degradacji. Jak obecnie wygląda sytuacja z zagospodarowaniem miejsca pod Wysoką Bramą? — Na początku września został złożony wniosek o dofinansowanie z RPO. Jednocześnie trwa opracowywanie dokumentacji dotyczącej planowanych prac. Projektant na jej przygotowanie oraz uzyskanie niezbędnych zgód ma czas do 26 lipca 2025 roku. Poza tym czekamy na wydanie zgody na realizację inwestycji przez wojewódzkiego konserwatora zabytków — informuje rzecznik ratusza. **GS**

W PIĄTEK TRZYNASTEGO CUDA SIĘ ZDARZAJĄ

Miniony piątek trzynastego wcale nie był pechowy, a już na pewno nie dla mieszkańca powiatu rzeszowskiego, który nagle stał się multimilionerem. To nie pierwsza wielka wygrana w piątek trzynastego.

Gracz zdał się na los, bo zagrał w Eurojackpot metodą na chybił trafił, co w jego przypadku okazało się bardziej na trafił, niż chybił. Szczęściarz wygrał 91 256 729,60 zł. Choć od tego musi jeszcze zapłacić 10 proc. podatku od wygranej, to i tak jednego dnia stał się multimilionerem.

To ósma główna wygrana w Polsce w tej grze i piąta pod względem wysokości. Prawdopodobieństwo trafienia najwyższej wygranej w Eurojackpocie jest nikłe, bo wynosi jak 1 do ponad 139,8 mln. Ale jak widać, już ośmiu osobom w Polsce sztuka ta się udała, choć ich szczęście zostało różnie wycenione. Najniższa wygrana pierwszego stopnia wyniosła bowiem 42,8 mln zł, a najwyższa aż 213,6 mln zł, bo tyle wygrał ktoś dwa lata temu w powiecie krotoszyńskim. Gracz zawarł jeden zakład i sam wytypował liczby, które przyniosły mu morze pieniędzy.

Bo nie wystarczy trafić tylko wszystkie liczby. Najlepiej zrobić to wtedy, kiedy w kasie w wyniku kumulacji zbierze się już naprawdę okrągła sumka. Do tego trzeba jeszcze samemu rozbić bank. Bo inaczej przyjdzie nam podzielić się fortuną z innymi. Tak było trzy lata temu, kiedy w Polsce też padła wygrana pierwszego stopnia w Eurojackpocie. Wtedy ktoś w powiecie bieruńsko-lędzińskim wygrał ponad 206,5 mln zł. Szkopuł w tym, że dwie osoby w Europie wytypowały poprawnie siedem liczb. Wygraną w wysokości 90 mln euro Polak musiał więc podzielić się z graczem z Finlandii.

Tu warto dodać, że ta wygrana padła również w piątek trzynastego. Jak widać, piątek trzynastego wcale nie jest pechowy, wręcz przeciwnie, czasami przynosi fortunę, co oczywiście nie zmienia faktu, że każda wygrana to ślepy los.

Na Warmii i Mazurach jak do tej pory najwyższa wygrana w Eurojackpocie padła w sierpniu tego roku w Bisztynku. Do ogromnych pieniędzy graczowi zabrakło jednej liczby. Ale i tak zainkasował 2,7 mln zł. Jeśli chodzi o wszystkie gry, to w naszym regionie jak dotychczas najwyższa wygrana padła czternaście lat temu w Elblągu, gdzie ktoś wygrał w Lotto 24,6 mln zł. Na liście lottomilionerów jest to jednak dopiero siedemnasta pozycja. Otwiera ją wygrana w w Lotto w Skrzyszowie koło Tarnowa. Siedem lat temu ktoś wygrał tam 36,7 mln zł. **AM**

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Andrzej Mielnicki
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl da49902577

POLICJANT Z OLSZTYNA WOLONTARIUSZEM ROKU

To wyróżnienie dla wyjątkowych ludzi, którzy swoją bezcenną pracą zmieniają świat na lepsze. Choć nie robią tego dla rozgłosu, bycie docenionym zawsze jest miłe. Za nami Forum Wolontariatu, na którym uhonorowano policjanta ze stolicy Warmii i Mazur.

Pomagać można zawsze i wszędzie, 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku. Najlepiej wie o tym st. asp. Leszek Jacznik z Posterunku Policji I Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. To autor projektu, „Paczka z dzielnicy", który działa od 2017 roku. Policjant wciela się w nim w rolę Świętego Mikołaja i wraz z całym sztabem pomocników przekazuje paczki najbardziej potrzebującym rodzinom, znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Z roku na rok akcja nabiera rozpędu, a zasięgiem obejmuje już nie tylko służbowy rejon, ale i cały Olsztyn, a udział w niej bierze coraz więcej darczyńców.

Ale to nie wszystko. Zaangażowanie policjanta w pomoc innym to także wiele innych działań.

Fot. KMP w Olsztynie

Fot. UM Olsztyna

„Proszę mi wybaczyć, że ośmielam się napisać, aby w ten sposób z całego serca podziękować Panu asp. Leszkowi Jacznikowi za pomoc, kiedy byłam w trudnej sytuacji. Mam już 84 lata, a do tej pory nie spotkałam się z tak życzliwym, dobrym i uczynnym policjantem" — takie słowa w swoim liście do komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie skierowała pewna 84-latka.

Dotyczyły one policjanta, który nie po raz pierwszy swoją postawą udowodnił, że doskonale wie, na czym polega służba na rzecz innych. Pokazał też, że nie powinno się przechodzić obojętnie obok osób, które z różnych względów znalazły się w trudnej sytuacji.

Seniorka z Olsztyna, szukając pomocy dla swojego niepełnosprawnego syna, zwróciła się do dzielnicowego, asp. Leszka Jacznika. Mężczyzna wymagał całodobowej opieki, a jego matka nie wiedziała, gdzie szukać wsparcia. Policjant natychmiast podjął działania, odwiedził mężczyznę i pomógł zorganizować opiekę przez MOPS oraz zaproponował, by mężczyzna przeprowadził się do matki, gdzie łatwiej będzie mu zapewnić pomoc. Pomógł także w załatwieniu transportu medycznego i łóżka rehabilitacyjnego.

Dzięki inicjatywie dzielnicowego mężczyzna otrzymał wsparcie finansowe na rehabilitację z funduszu pomocowego GDDKiA, gdzie przepracował 30 lat. Obecnie rodzina jest razem, a mężczyzna otrzymuje opiekę od MOPS-u, lekarzy i matki.

W ramach projektu „Paczka z dzielnicy" Leszek Jacznik odwiedził pewną rodzinę w jednym z olsztyńskich mieszkań. Oprócz paczek żywnościowych, po zapoznaniu się z trudną sytuacją rodzinną, obiecał jeszcze jeden prezent. I wyremontował całe mieszkanie starszej pani, która samotnie wychowuje dziesięcioletnią siostrzenicę. Zakasał rękawy, zebrał wolontariuszy, pozyskał środki i odmienił im życie. Zapewnił obu paniom nie tylko nowe meble i sprzęt. Zadbał także o to, by dziesięciolatka mogła wyjechać na wakacje, po powrocie z których czekały na nią opłacone treningi sportowe i strój niezbędny do dyscypliny, którą uprawia.

Olsztyński policjant z wielkim sercem został dostrzeżony w Polsce. Podczas Gali Wolontariatu, gdzie zostali wyróżnieni wyjątkowi ludzie, którzy swoją bezcenną pracą zmieniają świat na lepsze, został nagrodzony również on. To był finał ogólnopolskiego etapu konkursów Wolontariusz Roku Korpusu Solidarności 2024 oraz Koordynator Roku Korpusu Solidarności 2024.

Główny laur trafił właśnie do olsztyńskiego policjanta, Leszka Jacznika, któremu przypadło w udziale ex aequo pierwsze miejsce w konkursie Wolontariusz Roku. Warto wspomnieć, że w poprzednim roku został w Olsztynie uhonorowany statuetką Ludzi Dobrej Woli.

„Dzięki konkursowi możemy przekonać się, jak różnorodny i wartościowy jest wolontariat. Za jego pośrednictwem pokazywana jest praca wolontariuszek i wolontariuszy, a także koordynatorek i koordynatorów wolontariatu, którzy na co dzień zarządzają wolontariatem, wspierają społeczników i pomagają im dokonywać właściwych wyborów w podejmowaniu aktywności wolontariackiej" — czytamy na stronie Narodowego Instytutu Wolności.

Nagrody zostały przyznane podczas Forum Wolontariatu, które odbyło się w Warszawie, w teatrze Capitol. **GA**

NAJDROŻSZE SĄ KAWALERKI

W listopadzie br. za metr kw. nowego lokum w stolicy województwa warmińsko-mazurskiego należało zapłacić ok. 11,7 tys. zł. W porównaniu do października ceny pozostały na niezmienionym poziomie. Co jeszcze warto wiedzieć o lokalnym rynku mieszkaniowym?

Z danych big data portalu RynekPierwotny.pl wynika, że w listopadzie średnia cena ofertowa nowego M w Olsztynie wynosiła 596 219 zł. Z kolei średnia cena metra kw. oscylowała na poziomie 11 674 zł.

Co ciekawe, w stolicy województwa aktualnie najdroższe są kawalerki. Metr kw. takiego lokum kosztuje średnio aż 14 058 zł! Najmniej za metr kw. zapłacimy w przypadku lokali czteropokojowych i większych — 10 301 zł.

Warto również zwrócić uwagę na to, jak wypadają ceny tutejszych mieszkań na tle innych miast wojewódzkich. W ubiegłym miesiącu średnia cena nowego M oscylowała w Warszawie na poziomie 17,7 tys. zł/m kw. Równie wysokie ceny obowiązują w Gdańsku — przeciętnie 16,8 tys. zł/m kw. W dalszej kolejności najdroższym miastem wojewódzkim jest Kraków — 16,5 tys. zł/m kw.

Aktualnie w ofercie lokalnych deweloperów znajduje się 889 mieszkań. Są to przede wszystkim lokale dwu- i trzypokojowe. W ubiegłym miesiącu stanowiły one aż 81% oferty.

W listopadzie lokalni deweloperzy sprzedali 59 mieszkań, w październiku — 66, a we wrześniu — 96 lokali. Zauważalny jest zatem spadek zainteresowania zakupem mieszkania. Ma to oczywiście związek z wysokimi cenami nieruchomości i ograniczoną zdolnością kredytową. Część kupujących wstrzymuje się z zakupem i czeka na ostateczną decyzję rządu w sprawie preferencyjnych kredytów. Średnia cena sprzedanego w listopadzie mieszkania wynosiła 561 tys. zł.

Dziewięć lat oszczędzania

Jak długo trzeba oszczędzać na własne M? Chcąc kupić w Olsztynie 50-metrowe mieszkanie za gotówkę, trzeba odłożyć 109 pensji netto. To oznacza aż dziewięć lat oszczędzania. I to pod warunkiem, że do skarbonki trafiłoby całe wynagrodzenie, czyli miesięcznie 4933 zł. Tyle w stolicy województwa warmińsko-mazurskiego wynosi mediana zarobków netto (eksperci portalu RynekPierwotny.pl wyliczyli ją jako 73% mediany zarobków brutto na podstawie danych GUS za maj 2024 r.).

— Rzecz jasna w praktyce oszczędzanie na mieszkanie trwałoby o wiele dłużej, bo nikt nie jest w stanie odkładać całego swojego wynagrodzenia. Poza tym nie wiadomo, jak w przyszłości będą rosły ceny mieszkań, a jak pensje — mówi Marek Wielgo, ekspert portalu RynekPierwotny.pl.

eprasa.pl da49902577

Z SERCEM NA DŁONI NA RZECZ INNYCH

W SERCU MAZUR, W EŁKU, ŻYJE I DZIAŁA KOBIETA, KTÓRA SWOJĄ PASJĄ I ODDANIEM INSPIRUJE WIELU DO POMOCY INNYM. IZA KOŁOWSKA, WOLONTARIUSZKA, ORGANIZATORKA I OBECNIE SZEFOWA EŁCKIEGO SZTABU WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY, TO PRAWDZIWY SYMBOL ZAANGAŻOWANIA SPOŁECZNEGO. DZIĘKI JEJ INICJATYWOM KAŻDEGO ROKU WIELU POTRZEBUJĄCYCH OTRZYMUJE WSPARCIE, A SAMA IDEA POMAGANIA ROZPRZESTRZENIA SIĘ W SPOŁECZNOŚCI JAK POZYTYWNA ISKRA.

Prywatnie żona i mama dwóch synów. Zawodowo przez ostatnie lata działała na rynku nieruchomości, a obecnie pracuje w Wydziale Promocji, Sportu i Kultury ełckiego ratusza. W wolnym czasie jest wolontariuszką.

Historia zaangażowania Izy Kołowskiej rozpoczęła się kilka lat temu. Jak wspomina, pierwszą akcją były MotoMikołajki, akcja charytatywna na rzecz Szymka, małego chłopca, który czekał na operację serca. Organizatorką tamtego wydarzenia była Aneta Cichocka „Luśka" i, jak przyznaje Iza Kołowska, to właśnie m.in. Aneta „wciągnęła" ją w te pierwsze akcje charytatywne.

— Potrzebny był wówczas ktoś do poprowadzenia kiermaszu, uznałam, że dam radę, i tak to wszystko się zaczęło — wspomina Iza Kołowska.

Szymek czy Hania to tylko niektóre z dzieci, którym, poprzez organizację różnych akcji, pomagała Iza. Na pomoc mogą liczyć również dorośli, jak Sławek czy Piotr. I choć w przypadku niektórych akcji cel zbiórki wydawał się niemożliwy do osiągnięcia, słowo „niemożliwe", dzięki zaangażowaniu wielu osób, traciło na znaczeniu. Tak właśnie było w przypadku Hani Poczobut, małej ełczanki chorej na SMA.

— Jak padła kwota zbiórki — 9,5 miliona złotych — myślałam, że to pomyłka. Ta suma wydawała się nierealna. Ale nikt się nie poddał. Cały czas walczyliśmy i robiliśmy wszystko, żeby się udało. I kiedy pod koniec zbiórki, gdy już prawie udało się nam zebrać tę astronomiczną kwotę, gdy wpływały te ostatnie złotówki, płakaliśmy ze szczęścia. To są ogromne emocje. Nie zawsze z takim szczęśliwym zakończeniem, bo życie czasami pisze nam inny scenariusz — dodaje Iza Kołowska.

Jednym ze znaków rozpoznawczych działalności społecznej Izy Kołowskiej są Festiwale Kulinarne. Obecnie odbywają się w internecie. Jak wspomina Iza, przeniosły się one do mediów społecznościowych, kiedy wybuchła pandemia. Akcje te są doskonałym przykładem tego, jak lokalna społeczność potrafi się zjednoczyć w obliczu potrzeb innych.

fot. Archiwum prywatne

— Ludzie chętnie pomagają, tylko czasem trzeba im pokazać, jak mogą to zrobić. Każdy, kto przekazuje drobiazg na nasz festiwal, piecze ciasto czy przygotowuje jakieś rękodzieło, ma swój wkład w pomaganie. Mamy wiele facebookowych grup, na których prowadzimy nasze Festiwale Kulinarne. W trakcie weekendu, kiedy mamy finał akcji, udaje się zebrać czasami 3 tysiące, a są grupy, w których nawet 20 tysięcy złotych. I to, co cieszy, to fakt, że pomagają również ci, którzy sami potrzebują pomocy. Wystawiają na licytacje na przykład upieczone przez siebie ciasta. Takie działania jednoczą nas wszystkich — podkreśla Kołowska.

Organizowane przez nią wydarzenia to nie tylko okazja do zebrania środków, ale także momenty wspólnoty i radości. Wszystko rozpoczyna się od pomysłu i kilkunastu telefonów.

— Początki bywają trudne, ale kiedy widzę uśmiech na twarzach ludzi, wiem, że warto — dodaje.

Iza Kołowska bierze również udział w największej orkiestrze świata, czyli Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Podczas pierwszego finału, w którym brała udział razem z mężem, prowadziła kącik gier planszowych. W kolejnych finałach zbierała pieniądze do puszek. Teraz jest szefową ełckiego Sztabu. To ogromne wyzwanie.

— Nasz ełcki Sztab liczy ponad 10 osób. Od października pracujemy nad tym, aby styczniowy Finał przebiegł idealnie. Finał to nie tylko jeden weekend, ale również wiele wydarzeń towarzyszących, które rozpoczynają się w Ełku już w połowie miesiąca. Wiemy już, że 18 stycznia na Wschodnioeuropejskiej Akademii Nauk Stosowanych odbędzie się koncert chóru Kontarpunkt i Miejskiej Orkiestry Dętej. Natomiast dzień przed finałem w Galerii Brama Mazur tradycyjnie będą czekały stoiska i kiermasz słodkości. Nowością w tym roku będzie bieg online pod hasłem „Wyprzedźmy raka". Cały czas przygotowujemy kalendarz wydarzeń. Wszystkie informacje na temat atrakcji ełckiego Finału będą m.in. na naszym facebookowym profilu WOŚP Ełk — zapewnia Iza Kołowska. — Nasza lokalna społeczność zawsze wykazuje się ogromną hojnością i zaangażowaniem. To dzięki ludziom, którzy wrzucają choćby najmniejsze kwoty do puszek, WOŚP może wspierać dzieci i seniorów.

I jak dodaje najważniejszym miejscem Wielkiego Finału WOŚP w Ełku, który odbędzie się już 26 stycznia, tradycyjnie już będzie Ełckie Centrum Kultury. Tam będą odbywały się koncerty, licytacje i liczenie zebranych pieniędzy.

Iza Kołowska wierzy, że pomaganie jest wartością, którą powinniśmy przekazywać młodszym kolejnym pokoleniom. Sama, jako mama dwóch synów, stara się zaszczepić w nich empatię i chęć pomocy innym.

— Jako rodzice mamy ogromną odpowiedzialność. Empatia to nie tylko współczucie, ale przede wszystkim działanie. Kiedy dzieci widzą, że pomaganie jest czymś naturalnym, same zaczynają się angażować — tłumaczy Kołowska.

Postawa Izy z pewnością może być inspiracją dla wielu. Jej determinacja, energia i uśmiech pokazują, że pomaganie innym może być nie tylko obowiązkiem, ale i prawdziwą pasją.

— Każdy z nas ma coś, czym może się podzielić. Może to być czas, umiejętności, a nawet dobre słowo. Nie trzeba wielkich gestów, by zmieniać czyjeś życie na lepsze — przekonuje Kołowska.

Jej działalność to dowód na to, że pomaganie nie zna granic. W ełckiej społeczności stworzyła przestrzeń, w której każdy może stać się częścią czegoś większego. Nie ma nic piękniejszego niż widok ludzi łączących się w imię dobra. To daje jej siłę i motywację do dalszego działania.

Pamiętajmy, że pomaganie zaczyna się od małych kroków. Dobro, które niesiemy innym, zawsze do nas wraca. Czasem w postaci wdzięcznego uśmiechu, czasem w niespodziewanej chwili wsparcia, gdy sami go potrzebujemy. Historia Izy Kołowskiej to dowód na to, że małe gesty mają wielką moc, a pomagając innym, tak naprawdę ubogacamy własne życie.

PAWEŁ TOMKIEWICZ

eprasa.pl da49902577

TO JEST **MOJA WARMIA**

STARAM POKAZYWAĆ SIĘ CIEKAWOSTKI, DETALE, MALOWNICZE KAPLICZKI, UROKLIWE MIASTECZKA, W KTÓRYCH PŁYNIE NIESPIESZNE ŻYCIE. TO JEST MOJA WARMIA – MÓWI MAGDALENA MILLER, PRZEWODNIK TURYSTYCZNY, KTÓRA PROWADZI W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH PROFIL „WARMIA NIEOCZYWISTA".

Fot. arch.prywatne

— Urodziła się pani na Mazurach, mieszka teraz na Warmii. Który region jest dziś pani bliższy?

— Zauważam, że ostatnio w mediach społecznościowych, w Internecie, trwa dyskusja, który region jest ważniejszy, gdzie przebiegają dokładne granice. Toczą się wręcz spory o nazewnictwo, o to, czy to Warmia czy Mazury. Urodziłam się na Mazurach, natomiast w Olsztynie mieszkam od kilkunastu lat. Mogę powiedzieć, że dziś ta Warmia właśnie jest mi troszeczkę bliższa, ale nie jest tak, że Mazury kocham mniej.

— Wspomniała pani o ostatniej kampanii, która sprawiła, że Warmia i Mazury zaczęły nieco ze sobą rywalizować. Można powiedzieć, że robi trochę dobrego, bo przyglądamy się miejscu w którym żyjemy?

— Z punktu widzenia przewodnika widzę, że zdarza się, że niektórzy turyści nadal uważają Olsztyn za Mazury. To bardzo częste. Wtedy staram się tłumaczyć, że kiedyś była tu historyczna Warmia, i pokazać czym różni się od Mazur. Kampania moim zdaniem jest super, ale zawsze zdarzy się krytyka, że nie wszystko jest tak, jak przedstawia. A moim zdaniem właśnie te pozytywne pomysły promują region. Ja osobiście staram się zawsze mówić o historii tych ziem, ich przeszłości. Myślę, że to jest ważne zadanie przewodnika turystycznego.

— Czy dziś trudno być przewodnikiem?

— W dzieciństwie nie przepadałam za występami przed ludźmi, bo było to dla mnie bardzo stresujące. Okazuje się, że przeznaczenia nie oszukasz (śmiech). Jestem przewodnikiem i staję przed grupką kilkudziesięciu osób i opowiadam. Nie ukrywam, że czekam na te wycieczki. A czy trudno być przewodnikiem? Wiadomo, to praca z ludźmi. Ja jednak mam w większości bardzo pozytywne doświadczenia. Jasne, że czasem nie sprzyja pogoda, czasem ktoś się spóźni, ale ja to uwielbiam.

— To, że zawód przewodnika jest pani przeznaczony, nie jest przypadkiem. Pani tata jest przewodnikiem. Jest surowym krytykiem?

— Nie, ależ skąd! Tak naprawdę to dzięki niemu zostałam przewodnikiem, bo mogłam obserwować go w pracy. Słuchałam, jak z pasją opowiada o miejscach, ich historii, ludziach. Jak każdego potrafił zafascynować swoją opowieścią. To od niego zaraziłam się pasją do przewodnictwa. Mój tata bardzo mnie wspiera i motywuje. Co więcej, często pracujemy razem. Często też przekazuje mi komplementy, które usłyszy. Mówi: „o, ktoś powiedział, że jesteś świetna". To miłe.

— Czy jako przewodnika coś jest w stanie panią zaskoczyć?

— Przewodnik wciąż musi pogłębiać swoją wiedzę. Chociażby barstuki, które ostatnio pojawiły się na starówce w Olsztynie. Trzeba przyznać, że wcześniej nie były tak znane, a dziś dzięki inicjatywie Miejskiego Ośrodka Kultury w Olsztynie stały się rozpoznawalne. Wciąż wracam też chętnie do opowieści Marii Zientary-Malewskiej. Jako przewodnicy cały czas musimy się uczyć. Nasze szkolenie nie kończy się na kursie przewodnickim. Zawsze dziwiłam się tacie, dlaczego zbiera tak dużą liczbę książek o regionie. Dziś mam podobnie. Mam ich tak dużo, że brakuje na nie miejsca. Wciąż wyszukuję kolejne nowości. Nie ma wyjścia – muszę kupować kolejne regały. Ciągle się uczę.

— Przewodnikiem nie zostaje się z przypadku?

— Tak, bo od razu widać, kiedy ktoś nie czerpie z tego przyjemności. Trzeba lubić ludzi, rozmowy z nimi. Przekazuję im wiedzę, ale także ja sama dużo od nich czerpię.

— Jakie pytania padają najczęściej w Olsztynie?

— Najczęściej są to pytania związane z Kopernikiem. Wiele osób kojarzy go wyłącznie z Toruniem, a nie wie, że to właśnie tutaj mieszkał, pracował jako administrator. Zdarza się, że niektórzy turyści słyszeli o Koperniku jako obrońcy Olsztyna. I to tyle. Wciąż też w Polsce mało znany jest Gietrzwałd, oczywiście z wyjątkiem grup pielgrzymkowych. To mnie zawsze zaskakuje. Dziś też chętnie w Olsztynie zatrzymują się turyści. Grup w sezonie turystycznym przybywa.

— Co robi przewodnik po sezonie?

— Nadrabia zaległości w lekturze oraz prowadzeniu mediów społecznościowych, na przykład. Jest trochę więcej czasu na pracę nad stroną internetową.

— Prowadzi pani stronę zatytułowaną Warmia Nieoczywista. Powstała po to, by pokazywać, że jest różnorodna?

— Według mnie Warmia jest nieoczywista. Nie mamy tutaj wielkich kurortów, tłumów turystów. Staram się pokazywać ciekawostki, detale, malownicze kapliczki, urokliwe miasteczka, w których płynie niespieszne życie. To jest moja Warmia. A przewodnikiem jestem również na Mazurach, więc opowieści o nich także są.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Magdalena Miller, przewodnik turystyczny, która prowadzi w mediach społecznościowych profil „Warmia Nieoczywista".

eprasa.pl da49902577

NOWA BURMISTRZ, NOWE POMYSŁY I WYZWANIA

Z ELŻBIETĄ WASIUK, NOWĄ BURMISTRZ PASŁĘKA ROZMAWIAMY O RECEPCIE NA SUKCES WYBORCZY JUŻ W PIERWSZEJ TURZE, O POMYSŁACH, KTÓRE SPRAWIĄ, ŻE PASŁĘK BĘDZIE ODWIEDZAŁO JESZCZE WIĘCEJ TURYSTÓW I REALIZACJI ZAPOWIADANYCH OBIETNIC WYBORCZYCH.

fot. archiwum prywatne

— Zadebiutowała pani w roli burmistrza Pasłęka. Czy wcześniej startowała pani w wyborach samorządowych?

— Kandydowałam w wyborach samorządowych w 2018 roku na radną i wygrałam w swoim okręgu. Zostałam przewodniczącą komisji społeczno-oświatowej. Po pięciu latach postanowiłam zawalczyć o fotel burmistrza Pasłęka.

— Nie zdziwił panią tak dobry wynik już w pierwszej turze wyborów?

— Ogromnie mnie zaskoczył. Spekulowano, że dojdzie do drugiej tury wyborów, w której zmierzę się z ówczesnym wiceburmistrzem Markiem Sarnowskim. Po pewnym czasie pojawił się jeszcze jeden kandydat — pan Krzysztof Kopański, który w poprzednich wyborach również kandydował na stanowisko burmistrza Pasłęka. Mieszkańcy często sugerowali, że będzie druga tura, ale szczęśliwie okazało się, że nie była ona potrzebna i wygrałam już w pierwszej turze.

— Czym przekonała pani swoich wyborców?

— Wykształciłam całe pokolenia młodzieży, która potem przy głosowaniu oddała swoje głosy właśnie na mnie. Kolejnym elementem była tendencja krajowa do wyboru kobiet na stanowiska urzędnicze, co również było moim atutem. Sami mieszkańcy mówili: „zagłosujemy na panią, ponieważ do tej pory nie było burmistrza kobiety". Trzecim czynnikiem, który przyczynił się do mojego wyboru, było utworzenie komitetu „Przyszłość Pasłęka". W każdym okręgu powołaliśmy osoby chętne do działania oraz osoby, którym sama zaproponowałam kandydowanie. Wspólnie przez trzy tygodnie — a może i nawet dłużej — odwiedzaliśmy mieszkańców w ich domach, przedstawialiśmy się, rozmawialiśmy z nimi i wsłuchiwaliśmy się w ich problemy i propozycje rozwiązań, które można wdrożyć w mieście i gminie Pasłęk. Z każdym radnym odbyłam po 2-3 wizyty. Moi kontrkandydaci chyba nie mieli tylu spotkań ani ustalonego harmonogramu, odbywali raczej spontaniczne wizyty. Myślę, że to w dużej mierze zadecydowało o mojej przewadze.

— Jak wygląda Pasłęk po 20 latach urzędowania poprzedniego burmistrza?

— Pasłęk jest miastem z ogromnym potencjałem, które rozwija się. Zarówno mieszkańcy, jak i turyści postrzegają nasze miasto jako miasteczko turystyczne, które w ostatnim czasie mocno się rozwinęło. Ogromne środki rządowe i unijne przyczyniły się do znacznej poprawy wyglądu zabytkowych elementów miasta. Przykładem jest 17 mln zł przeznaczonych na remont zabytkowych murów. W ubiegłym roku oddaliśmy też do użytku ul. Augustyna Steffena. Dzięki otrzymanym potężnym środkom wizualny odbiór Pasłęka znacząco się poprawił.

— Jakie inwestycje są obecnie realizowane w mieście i gminie Pasłęk?

— Obecnie realizujemy budowę kanalizacji i wodociągów w poszczególnych sołectwach oraz remonty dróg. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiliśmy po ogłoszeniu wyników wyborów, to spotkanie z radnymi, którzy byli bardzo aktywni podczas kampanii i rozmawiali z mieszkańcami o ich problemach i potrzebach. Radni podczas kampanii wyborczej spisali wiele kwestii, dlatego postanowiliśmy, aby każdy radny przygotował spis najistotniejszych spraw ze swojego okręgu. Teraz jesteśmy w trakcie podziału najważniejszych problemów na te, które można zrealizować od razu, i te, które będziemy realizowali za rok, za dwa i za pięć lat. Zaczęliśmy od najdrobniejszych rzeczy, czyli wysprzątania miasta i utrzymania zieleni — wyłoniliśmy nową firmę do prac porządkowych, tworzymy rabaty kwiatowe i montujemy ławeczki wzdłuż drogi nad jeziorko. To są drobne sprawy, które również są ważne. Tworzymy też dokumentacje projektowe na remont dróg na Starym Mieście, takich jak ul. Apteczna, Mickiewicza, Sienkiewicza, Kościuszki, drogi na osiedlu Północ-Sybiraków, Wileńska, Lwowska, Kwiatowa oraz Krzywy Róg. Dokumentacje projektowe przygotowujemy teraz, aby gdy środki będą już dostępne, mieć wszystko gotowe do realizacji.

— Nowa burmistrz to też nowe pomysły i wyzwania.

— Mamy pomysły na wdrożenie pewnych inicjatyw, które na pewno zostaną zrealizowane, jeśli uda się pozyskać zewnętrzne środki wsparcia. Planujemy rewitalizację terenu miejskiego jeziorka, które jest bardzo atrakcyjnym miejscem odwiedzanym także przez mieszkańców Elbląga. Chcemy również pozyskać środki na ścieżkę wokół murów, ich podświetlenie oraz oznaczenie centralnych punktów historycznych. Te działania mogą znacząco zwiększyć liczbę turystów, co już pokazują statystyki informacji publicznej. W ubiegłym roku Pasłęk odwiedziło 3,6 tys. turystów, czyli dwa razy więcej niż w poprzednim roku.

— Chciałam jeszcze zapytać o pani obietnice wyborcze.

— Cały czas mam przy sobie ulotkę wyborczą i odhaczamy to, co już zostało zrealizowane. Zaczęliśmy od rozwiązywania drobniejszych problemów, które wpisują się w nasz program wyborczy. Problemy mieszkańców zostały spisane na 15 kartkach. Moją główną obietnicą wyborczą była poprawa jakości życia mieszkańców. Skupiliśmy się na poprawie jakości życia osób z niepełnosprawnościami. Chcemy powołać rzecznika do spraw osób niepełnosprawnych i utworzyć punkt tzw. mobilnego urzędnika, który będzie dojeżdżał do osób niepełnosprawnych oraz osób powyżej 65. roku życia, które mają problem z przyjściem do urzędu i wypełnieniem dokumentów. Zmieniliśmy godziny pracy urzędu, wydłużając je w czwartki, i powołaliśmy osobę do promocji miasta i gminy Pasłęk. Chcemy również pozyskać środki na budowę żłobka, którego w Pasłęku jeszcze nie ma. Jednak to, czego mieszkańcy oczekują od nas najbardziej, to drogi. Po pierwsze drogi, po drugie drogi i po trzecie drogi. To dla nich najważniejsze.

ROZMAWIAŁA EWELINA GULIŃSKA

> TO, CZEGO MIESZKAŃCY OCZEKUJĄ OD NAS NAJBARDZIEJ, TO DROGI. PO PIERWSZE DROGI, PO DRUGIE DROGI I PO TRZECIE DROGI. TO DLA NICH NAJWAŻNIEJSZE — MÓWI BURMISTRZ PASŁĘKA.

eprasa.pl da49902577

Fot. Freepik

KOBIETA DO SZUFLADY

MĘŻCZYŹNI LUBIĄ NAS SZUFLADKOWAĆ — ŻEBY NIE POWIEDZIEĆ: UWIELBIAJĄ. BA! MY SAME LUBIMY SZUFLADKOWAĆ, ZARÓWNO SIEBIE NAWZAJEM, JAK I SIEBIE SAME. JAK WALCZYĆ ZE STEREOTYPOWYM MYŚLENIEM? JAK POKONAĆ TE BARIERY I ŁATKI, KTÓRE TAK MOCNO ZAKORZENIŁY SIĘ W NASZYM SPOŁECZEŃSTWIE I KULTURZE — ŻE AŻ TRUDNO WYOBRAZIĆ SOBIE ŻYCIE BEZ NICH?

Zły stereotyp

Stereotyp płciowy to uogólniony pogląd lub uprzedzenie dotyczące atrybutów, cech lub ról, które kobieta, ale też mężczyzna, powinni posiadać, oraz zadania i role, które powinni w życiu wykonywać, spełniać. I chyba nie muszę przypominać, ze każdy stereotyp płciowy jest szkodliwy: ogranicza zdolność kobiet i mężczyzn do rozwijania ich osobistych umiejętności, kontynuowania kariery zawodowej i/lub podejmowania decyzji dotyczących ich życia. Stereotypy płciowe są bezprawne, gdy skutkują naruszeniem lub naruszeniami praw człowieka i podstawowych wolności. I co z tego? I tak wszyscy w czambuł szufladkujemy wszystkich i dzień w dzień te stereotypy przypisujemy. Ja też…

Bez względu na to, czy są jawnie wrogie (takie jak „kobiety są irracjonalne"), czy pozornie łagodne („kobiety są opiekuńcze") — stereotypy w swej absolutnej szkodliwości utrwalają nierówności. Najbardziej tradycyjny pogląd na kobiety jako opiekunki oznacza, że obowiązki związane z opieką nad dziećmi często spadają wyłącznie na kobiety. Gorzej, że gwałt małżeński bardzo często nie jest uważany za przestępstwo, a w wielu kulturach i społeczeństwach kobiety wciąż postrzegane są jako seksualna własność mężczyzn. Wciąż też, niestety, obserwujemy sytuacje, gdy przemoc seksualna wobec kobiet nie jest ani ścigana, ani napiętnowana. I wciąż pokutuje w wielu mężczyznach, a co gorsza — nawet w kobietach przekonanie, że ofiary przemocy seksualnej zgodziły się na akty seksualne, ponieważ nie ubierały się i nie zachowywały „skromnie".

Fot. Wikipedia

Zmieniające się normy socjalizacji płciowej: Ludwik XV w 1712 r. w ubranku wtedy właściwym dla chłopców. Czy w XXI wieku ktoś ubrałby tak swojego synka?

Bezprawne stereotypy płciowe są częstą przyczyną dyskryminacji kobiet. Jest to czynnik przyczyniający się do naruszeń szerokiego wachlarza praw, takich jak prawo do opieki zdrowotnej, odpowiedniego poziomu życia, edukacji, małżeństwa i relacji rodzinnych, pracy, wolności słowa, wolności przemieszczania się, udziału w życiu politycznym i reprezentacji politycznej, skutecznego środka zaradczego oraz wolności od przemocy ze względu na płeć.

Pamiętajmy też, że niektóre stereotypy płciowe łączą się i przecinają z innymi, mając w ten sposób nieproporcjonalnie negatywny wpływ na pewne grupy kobiet: kobiety z mniejszości, niepełnosprawne, kobiety o niższym statusie ekonomicznym, migrantki.

Od dziecka

Szufladkowanie i swego rodzaju stygmatyzowanie towarzyszy nam od dziecka. Od najwcześniejszych już bowiem lat słyszymy przecież, że dziewczynki bawią się lalkami, a chłopcy ciężarówkami; że chłopcy lubią kolor niebieski, a dziewczynki różowy; że dziewczynki noszą sukienki, a chłopcy — wręcz przeciwnie.

Potem idziemy do szkoły i dowiadujemy się, że dziewczynki lepiej czytają, a chłopcy lepiej radzą sobie z matematyką. Że dziewczynki są grzeczne, a chłopcy lubią rozrabiać. Poza tym chłopcy są dobrzy w sporcie, a dziewczynki są bardziej kreatywne. A w ogóle dziewczynki powinny wyglądać w określony sposób, by być pięknymi, a chłopcy powinni być agresywni.

A potem dopada nas ta upragniona dorosłość i już jesteśmy granitowo pewni, że kobiety są naturalnymi opiekunkami, a mężczyźni urodzonymi naturalnymi liderami. Kobiety nie potrzebują równej płacy, ponieważ otrzymują wsparcie od swoich mężów. Kobiety z dziećmi są mniej oddane swojej pracy. Mężczyźni z dziećmi, którzy spędzają czas z rodziną, są mniej męscy. Kobiety powinny opiekować się rodziną lub dziećmi. Kobiety są zbyt emocjonalne, by pracować w niektórych wymagających obszarach. Mężczyźni są zbyt bezosobowi, by podejmować się zadań, które lepiej wykonałyby kobiety.

I skutki są takie, że nie napiszę, bo nie zwykłam używać wulgaryzmów w mowie, a co dopiero na piśmie…!

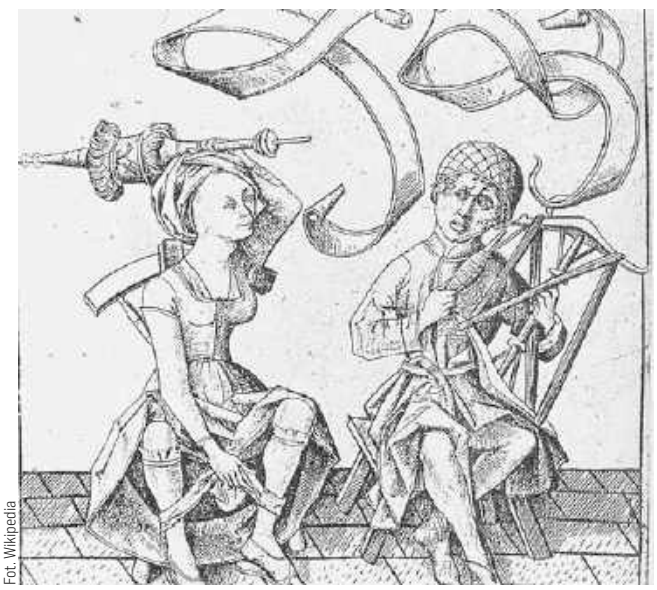
Fot. Wikipedia

„Świat wywrócony do góry nogami" autorstwa Israhela van Meckenema Młodszego. Żona trzyma berło, a mężczyzna — kołowrotek…

Naprawdę ranią!

W jaki sposób stereotypy płciowe szkodzą kobietom? Dyskryminacja kobiet obejmuje te różnice w traktowaniu, które istnieją z powodu stereotypowych oczekiwań, postaw i zachowań wobec kobiet. Stereotyp dotyczący roli kobiet w rodzinie prowadzi do podziału pracy w gospodarstwach domowych, co często skutkuje ubóstwem czasu dla kobiet i niższym poziomem wykształcenia. Tradycyjne postawy, zgodnie z którymi kobiety są postrzegane jako podporządkowane mężczyznom, utrwalają powszechne praktyki obejmujące przemoc i przymus. Szkodliwe praktyki są wielowymiarowe i obejmują stereotypowe role związane z płcią i płcią — jakże często badanie przypadków przemocy i karanie sprawców oparte są na patriarchalnych pojęciach i stereotypach, które negatywnie wpływają na ich obiektywność i bezstronność. Stereotypy dotyczące roli kobiet mogą być też częścią dyskryminujących przepisów, na przykład uniemożliwiając kobietom nabywanie własności ziemi, ponieważ tylko „głowa rodziny" jest upoważniona do podpisywania oficjalnej dokumentacji. Wciąż też zbyt często normy społeczne opierają się na stereotypowych przekonaniach o konieczności regulowania wolności kobiet, w szczególności w odniesieniu do tożsamości seksualnej i życia — co skutkuje ograniczeniami praw seksualnych i reprodukcyjnych.

Ze szkodą dla związków

Która z nas nie słyszała — o sobie samej lub o innej kobiecie — ociekającego filozofią i władczym zrozumieniem stwierdzenia „wiesz, jakie są kobiety". Ale bywa odwrotnie — bywa, że my same pocieszając jedna drugą mówimy „on jest po prostu typowym mężczyzną". I cokolwiek tam ten chłop zmalował — przechodzimy nad tym do porządku dziennego, prezentując równie filozoficzny spokój, a nawet wyrozumiałość — czasem nawet zbyt daleko posuniętą…

Tymczasem te i im podobne zwroty często mogą tworzyć niesprawiedliwe podwójne standardy. Po pierwsze, są zbyt ogólne. Może większość mężczyzn i kobiet naprawdę jest taka, jak mówią stereotypy, albo może wcale nie jest. Kiedy zatem tworzymy z kimś związek, powinniśmy raczej porzucić stereotypowe myślenie na rzecz myślenia o sobie wzajemnie — w związku nie powinniśmy przywiązywać znaczenia do tego jacy są mężczyźni i jakie są kobiety. W związku znaczenie ma to, kim jest nasz konkretny partner lub partnerka. Ważne jest, jak dwoje ludzi buduje swój związek i wspólne życie, dostosowując się do swoich indywidualnych osobowości i mocnych stron.

Po drugie, te filozoficzne stwierdzenia często są negatywne i krytyczne, a krytyka ma często szkodliwe skutki. Mówienie, że twój małżonek jest „jednym z tych" stereotypowych mężczyzn lub kobiet, niesie ze sobą dużo negatywności i obwiniania. A to szkodzi związkom. Jak w tym memie: Kiedy słyszysz, jak twoja partnerka/żona mówi przez telefon do swojej przyjaciółki „mój jest dokładnie taki sam…" — wiedz, że cię tam nie chwalą…

Po trzecie, takie zwroty mogą być używane jako wymówki. Możemy posługiwać się nimi w naszej własnej obronie, jako sposób na uniknięcie odpowiedzialności za nasze zachowanie. „Jestem po prostu głupim facetem". „Znów byłem irracjonalna, a poza tym dały o sobie znać moje hormony".

Po czwarte, często niosą ze sobą niemożliwe podwójne wiązania i niesprawiedliwe podwójne standardy. A podwójne standardy — to jest temat na kolejny, nader obszerny felieton…

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

eprasa.pl da49902577

CZYM MOŻE INSPIROWAĆ NAS KOBIETA, KTÓRA ŻYŁA PIĘĆ WIEKÓW TEMU?

Zbliżał się adwent roku Pańskiego 1578 roku. Sanie z Magdaleną i jej służkami zamiast jechać do Lubawy na roraty, skręciły w stronę Chełmna. W ten nietypowy sposób do klasztoru wstąpiła 24-letnia Magdalena.

Swoje młodzieńcze lata późniejsza benedyktyńska ksieni (przeorysza) spędziła w pałacu w Mortęgach koło Lubawy. Nic więc dziwnego, że to właśnie tam odbyła się sesja naukowa „Dziedzictwo ksieni Magdaleny Mortęskiej". Tym bardziej, że jest ona bliska jego obecnym właścicielom Alinie oraz Janowi Szynakom.

Na konferencję do Mortęg przyjechało wiele benedyktynek, także z klasztorów, które przed wiekami reformowała Magdalena Mortęska (1554-1631). Na terenach ówczesnej diecezji chełmińskiej były to czasy ciężkie dla katolików. Protestanci przejmowali katolickie świątynie. Malała liczba zakonników oraz zakonnic. Całe wspólnoty przechodziły na protestantyzm. To w takich czasach Sługa Boża Magdalena Mortęska zreformowała żeńskie zakony benedyktyńskie w Polsce.

Fot. Anna Cieślak

Sympozjum odbyło się w starym spichlerzu na terenie pałacu w Mortęgach

Zamieniła braci na siostry

Jedną z prelegentek podczas konferencji była prof. Agnieszka Kijewska z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, która zwróciła uwagę na to, że Magdalena Mortęska zreformowała regułę św. Benedykta, dopełniając kontemplacyjny charakter klasztoru o nauczanie i wychowanie dziewcząt.

— Reforma podjęta przez Magdalenę Mortęską opierała się po pierwsze na odnalezieniu reguły, przestudiowaniu jej tekstu, a następnie przystosowaniu jej do nowego prawa kościelnego — podkreśla prof. Agnieszka Kijewska.

Dlatego spory nacisk położyła na kształcenie sióstr. Miały one nauczyć się czytać po polsku, a także łaciny.

Co ważne, szczególnie w dzisiejszych czasach, matka Mortęska w istotny sposób zmieniła początek reguły. Zamiast „Słuchaj, synu, nauk Mistrza…", napisała „Słuchaj, o Córko, przykazania Mistrza…".

Warto wspomnieć, że mniszki zaangażowały się wówczas w prowadzenie przyklasztornych szkół dla panien. Nauczano je tam czytać, pisać, rachunku, śpiewu oraz robót ręcznych.

Może inspirować także dzisiaj

— Co może zaproponować mi kobieta, która urodziła się 470 lat temu? — stawia pytanie Barbara Marszałek, członek Fundacji „Opcja Benedykta", która propaguje duchowość benedyktyńską wśród świeckich. Przez wiele lat pani Barbara organizowała w Olsztynie spotkania z ojcem Włodzimierzem Zatorskim, mnichem z Tyńca. — Postawa Magdaleny Mortęskiej, jej siła woli, determinacja są uniwersalne i ponadczasowe. Mogą inspirować i dodawać skrzydeł — odpowiada sama na nie.

— Przede wszystkim wybrała tożsamość zakorzenioną mocno w fundamencie wiary. Z niej czerpała siłę i moc. Jej zaletami były bez wątpienia wierność, cierpliwość, wytrwałość, intuicja, przedsiębiorczość, pracowitość, niezarażanie się przeciwnościami, konsekwencja w działaniu pomimo trudności, pokora i miłość do Boga i ludzi. Zabiegała o wszechstronną edukację swoich współsióstr oraz dziewcząt, szczególnie z uboższych domów. Wszystko czyniła z poświęceniem, mimo swojej niepełnosprawności, bo w dzieciństwie straciła oko. I dodaje: — Stąd wyrażam swoją wdzięczność państwu Alinie i Janowi Szynkom, bo dzięki nim poznałam postać historyczną, która może być przykładem dla mnie, współcześnie żyjącej, oraz tych, którzy poszukują wartości w życiu.

Nie chodzi o bycie jakąś superwoman

Siostra Hanna Szmigielska przyjechała do Mortęg z opactwa le Bec-Hellouin na terenie Normandii. Zanim wstąpiła do klasztoru, studiowała w Bydgoskiej Akademii Muzycznej, w klasie organów, oraz w Conservatoire de Strasbourg muzykę niemieckiego i francuskiego baroku.

— Z postacią matki Magdaleny Mortęskiej zetknęłam się dzięki benedyktynowi Konradowi Małysowi z Tyńca oraz książce siostry Małgorzaty Borkowskiej pt. „Tęsknota" — mówi siostra Hanna.

Obraz z wizerunkiem Magdaleny Mortęskiej

Co ciekawe, w książce opisany został moment, w którym Magdalena Mortęska postanowiła opuścić posiadłość w Mortęgach i mimo sprzeciwu ojca wstąpiła do klasztoru w Chełmnie. Był adwent 1578 roku, a Magdalena miała wówczas 24 lata. Kiedy ojciec dowiedział się, że córka nie chce wracać do domu, wpadł w gniew, a klasztorowi groził nawet zemstą. Po kilku miesiącach uszanował jednak jej decyzję. Droga życia duchowego Magdaleny była bardzo dynamiczna. Już w 1579 roku została ksienią klasztoru chełmińskiego i zajęła się odbudową życia religijnego.

— Postać ta przypomina mi św. Teresę Wielką, karmelitankę, która również była mistyczką, a równocześnie reformatorką — opowiada siostra Hanna. — Magdalena była niesamowicie aktywna, a jednocześnie nosiła w sobie głębokie pragnienie Boga, od którego otrzymywała siłę do znoszenia przeciwności. I nie chodzi tutaj o bycie jakąś superwoman, tylko o współpracę z łaską Bożą, która uzdalnia do wielkich rzeczy. Magdalena Mortęska jest dobrym przykładem połączenia biblijnej Marii oraz Marty. Ciągle była w podróży, zakładała nowe klasztory, negocjowała, rozmawiała z decydentami. Mogłoby się wydawać, że to taka spokojna mniszka, ale wspomniana tytułowa tęsknota stanowiła dla niej istną siłę napędową do działania.

Siostra Hanna z uznaniem patrzy na zaangażowanie się państwa Szynaków w propagowanie postaci Magdaleny Mortęskiej. — We Francji często zdarza się że bogaci mecenasi wspierają procesy beatyfikacyjne i pokrywają koszty z tym związane. Dobrze, że tu, w Polsce, mamy państwa Szynaków — mówi.

Przyjaźń, która trwa 10 lat

Państwo Szynakowie szczególnie zainteresowali się Magdaleną Mortęską, kiedy kupili historyczny pałac w Mortęgach. Zaczęli szukać śladów jej działalności w klasztorach benedyktynek zarówno w Polsce, jak i za granicą. Zebrane relacje, materiały oraz kwerenda, którą finansowo wspierał Jan Szynaka z żoną Aliną, wydatnie przyczyniły się do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego. Zresztą nadal to robią, kiedy akta, po zakończeniu procesu na szczeblu diecezjalnym, trafiły już do Rzymu. Dzięki temu w tym roku przetłumaczono na włoski 100 dokumentów. — Na szczęście osoba, która zajmowała się procesem Magdaleny Mortęskiej w diecezji toruńskiej i sprawowała funkcję postulatora sprawiedliwości, zajmuje się tą postacią również w Rzymie — mówi Jan Szynaka. — To ważne, bo zna sprawę od podszewki, a nam z kolei łatwiej wspierać proces stąd, z Lubawy — dodaje. Tą osobą jest ojciec prof. Szczepan Praśkiewicz, karmelita bosy.

Dziś w wyremontowanym pałacu w Mortęgach znajduje się hotel, nieopodal wybudowano stajnie, nie brakuje tu miejsc do spaceru i rekreacji, a nawet klimatycznej, niewielkiej ceglanej kaplicy. — Kaplicę odwiedza mnóstwo osób, zresztą cały czas jest otwarta — opowiada Jan Szynaka. — Mamy dużo ślubów, jubileuszów, chrzcin oraz innych uroczystości. Czuć tutaj ducha…

Czy do kaplicy zachodzi Jan Szynka? — Nie inaczej — odpowiada. — Nasza przyjaźń z Magdaleną Mortęską trwa już 10 lat. Razem z żoną zawierzyliśmy jej nasze sprawy — mówi.

WOJCIECH KOSIEWICZ

Magdalena Mortęska zmarła w opinii świętości w 1631 roku. Jej proces beatyfikacyjny na szczeblu diecezjalnym zakończył się w 2021 roku w Chełmnie. Aktualnie dokumenty badane są przez Kongregację Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie.

eprasa.pl da49902577

TO DZIEŁO LUDZI DOBREJ WOLI

W najbliższą środę, 18 grudnia, w Olsztynie odbędzie się Opłatek Maltański — wyjątkowe wydarzenie, które już po raz drugi po przerwie spowodowanej pandemią COVID-19 zgromadzi przy świątecznym stole osoby potrzebujące, samotne i ubogie. Organizowane jest przez Kapelanat Zakonu Maltańskiego w Olsztynie.

Boże Narodzenie, a szczególnie Wigilia — to chwile wielkiej radości. Jednak wielu z nas spędza ten wyjątkowy dzień samotnie. W naszym kraju rośnie również liczba osób ubogich, które w czasie świąt szczególnie odczuwają brak bliskich i wsparcia. To właśnie dla nich różne organizacje przygotowują specjalne spotkania wigilijne. Jednym z takich wydarzeń jest kolejny już Opłatek Maltański. Organizatorzy tego wydarzenia zadbali o niezwykłą oprawę, która pozwoli jego uczestnikom poczuć się całkowicie wyjątkowo.

W wydarzeniu, które w środę odbędzie się w gościnnych progach Kuźni Społecznej w Olsztynie, udział weźmie około 70 gości, w tym podopieczni fundacji Pomoc Patrioty oraz Fundacji „Przyszłość dla Dzieci", a także z parafii św. Jakuba oraz franciszkańskiej na Zatorzu. Wśród uczestników znajdą się przede wszystkim rodziny wielodzietne oraz osoby samotne, które nie mają z kim spędzić świąt Bożego Narodzenia.

Po błogosławieństwie, którego udzieli abp Józef Górzyński, wszyscy goście wraz z organizatorami, sponsorami wieczerzy wigilijnej oraz wolontariuszami usiądą do pięknie nakrytych stołów, na których znajdą się potrawy przygotowane pod okiem Tomasza Szmitkowskiego, znanego i cenionego szefa kuchni.

Mięsne dania dostarczy Crazy Butcher, kawiarnia Moja upiecze tradycyjne ciasta, a z regionalnych hodowli przyjechały świeże karpie.

— To nie tylko dania, ale prawdziwe dzieła kulinarnej sztuki — smakowite, regionalne specjały, które wprowadzą gości w atmosferę świątecznego biesiadowania — podkreśla Michał Rytel-Przełomiec, koordynator olsztyńskiego Opłatka Maltańskiego.

Spotkanie nie będzie tylko zwykłym obiadem — zaplanowano wspólne śpiewanie pieśni adwentowych, które poprowadzą Schola Węgajty, Memento Mori Dance Club i Konfraternia z Brąswałdu. — Chcemy, by każdy z uczestników poczuł się częścią tej wyjątkowej wspólnoty, dlatego śpiewamy razem, bez podziału na gości i organizatorów — tłumaczy Michał Rytel-Przełomiec. Na koniec wieczoru pojawi się długo wyczekiwany Święty Mikołaj w stroju biskupa, którym przecież był w rzeczywistości, i obdaruje dzieci prezentami.

fot. Jakub Obarek

Prezenty pakowali uczniowie niepublicznej szkoły „Szkwał"

Prezenty na Opłatku Maltańskim to osobna historia — każdy z gości otrzyma starannie przygotowaną paczkę. Będą paczki z pomocą niezbędną w obfitującym w wydatki okresie świątecznym, z żywnością i produktami pierwszej potrzeby, ale każdy dostanie także prawdziwy prezent, taki jak w domu. Dzieci mogą liczyć na zabawki, wiele niespodzianek i oczywiście słodycze, a dorośli np. na kosmetyki.

— Chodzi o to, by każdy miał choć odrobinę radości w te święta. Wiemy, jak wiele te paczki znaczą szczególnie dla naszych gości — mówi koordynator wydarzenia. Pakowaniem prezentów zajęli się uczniowie z niepublicznych szkół Szkwał i Bryza, którzy nie tylko segregowali artykuły, ale również dbali o estetykę opakowań, pilnując, by każda paczka była wyjątkowa. W organizację Opłatka Maltańskiego zaangażowało się wiele osób. Młodzież z liceum plastycznego wykonała świąteczne stroiki, które ozdobią stoły. Pomagały także harcerki.

Nad przygotowaniem dań czuwał prawdziwy mistrz kuchni

— To prawdziwe dzieło ludzi dobrej woli. Bez nich to wszystko nie byłoby możliwe — mówi Michał Rytel-Przełomiec. — Paczki zostały przygotowane dzięki pomocy; darczyńcami są Bank Żywności i Jeronimo Martins. Wielu darczyńców chce pozostać anonimowymi. Wszystkim dziękuję za okazane serce — dodaje.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

Opłatek Maltański to ogólnopolska akcja charytatywna, której organizator, Związek Polskich Kawalerów Maltańskich, co roku zaprasza do świątecznego stołu tysiące osób: ubogie rodziny wielodzietne, osoby samotne, opuszczone, niepełnosprawne. Takie spotkania jak w Olsztynie są organizowane w naszym regionie także w Działdowie.

W samą Wigilię osoby samotne lub potrzebujące będą mogły wspólnie świętować w kilku miejscach w Olsztynie. Fundacja Wolne Miejsce organizuje Wigilię dla Samotnych w Kuźni Społecznej przy ul. Kotańskiego 1 (24 grudnia w godzinach 14-17). Osoby zainteresowane udziałem proszone są o potwierdzenie obecności pod numerem telefonu 783 204 144. Pomoc, wspaniałe dania wigilijne, wspólną modlitwę oraz niezapomnianą atmosferę proponuje także Caritas Archidiecezji Warmińskiej, który organizuje wigilijne spotkania dla potrzebujących. Pierwsza tura wieczerzy wigilijnej odbędzie się o godzinie 12. W poprzednich latach na wieczerzę wigilijną przychodzili tu potrzebujący aż w trzech turach od godziny 12 aż do 14.30. Wspólnie świętowało nawet blisko 500 osób. Caritas przy ul. Grunwaldzkiej w Olsztynie w tym roku jest również przygotowany na podobną frekwencję.

CO, GDZIE, KIEDY?

OLSZTYŃSKIE KINA

Wtorek, 17 grudnia

REPERTUAR MULTIKINO

KRAVEN ŁOWCA / dubbing: 9:30, 18:20; KRAVEN ŁOWCA / napisy: 15:30, 21:10; WŁADCA PIERŚCIENI: WOJNA ROHIRRIMÓW / napisy: 11:45, 14:40, 17:35, 20:30; VAIANA 2 / familijny / dubbing: 10:00, 11:15, 12:30, 13:40, 14:55, 16:05, 17:20, 18:30, 19:45 ; RENIDER NIKO I ZAGINIONE SANIE MIKOŁAJA / familijny / dubbing: 10:30, 13:40, 15:50, 17:15; WICKED / familijny / napisy: 13:35, 19:20; WICKED / familijny / dubbing: 17:00; LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY: 10:00, 16:05, 18:00, 20:45; GLADIATOR II / napisy: 14:05, 20:20 ; PADDINGTON W PERU / familijny / dubbing: 12:30, 13:00, 15:30 ; ANDRE RIEU. SREBRNO-ZŁOTY KONCERT GWIAZDKOWY / napisy: 18:00 ; DIABEŁ: 21:30 ; TREFLINKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 12:35; LANY PONIEDZIAŁEK: 13:55; HERETIC / napisy: 10:50, 21:30

REPERTUAR HELIOS

ANDRE RIEU. SREBRNO-ZŁOTY KONCERT GWIAZDKOWY / napisy: 9:15 ; KRAVEN ŁOWCA / dubbing: 12:15; KRAVEN ŁOWCA / napisy: 16:15, 18:00, 21:00 ; WŁADCA PIERŚCIENI: WOJNA ROHIRRIMÓW / napisy: 12:40, 15:10, 18:15, 20:45 ; VAIANA 2 / familijny / dubbing: 13:00, 13:30, 15:20, 16:00, 17:40, 18:30 ; RENIFER NIKO I ZAGINIONE SANIE MIKOŁAJA / familijny / dubbing: 12:50, 15:00, 15:45, 17:15 ; LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY: 19:00, 20:30; WICKED / familijny / dubbing: 13:40 ; WICKED / familijny / napisy: 17:00, 20:00; GLADIATOR II / napisy: 15:30, 19:30 ; PADDINGTON W PERU / familijny / dubbing: 13:50 ; TREFLINKI RATUJĄ ŚWIĘTA / familijny / dubbing: 14:00; KINA I YUK / familijny / lektor: 12:00; BEEZEL / napisy: 21:20 ; STREFA / napisy: 18:45, 21:10

REPERTUAR AWANGARDA

Simona Kossak - prod. Polska, 17.45; Dziki diament - prod. Francja, 17.45; Minghun - prod. Polska, 18.00; Prawdziwy ból- prod. Polska, USA, 19.30 ; Beating Hearts - prod. Francja, 19.30 ; Zła nie ma - prod. Japonia, 19.45

17 grudnia

SPOTKANIE AUTORSKIE Z RYSOWNIKIEM I ILUSTRATOREM JAROSŁAWEM GACHEM

Olsztyn

Spotkanie autorskie z rysownikiem i ilustratorem Jarosławem Gachem oraz promocja komiksu „Tkanina". Komiks wykorzystuje motywy zaczerpnięte z tradycyjnej warmińskiej baśni pt. „Zaklęta Żabka".

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

17 grudnia

KONCERT HALINY MLYNKOWEJ

Olsztyn

Nie znam nikogo, kto by nie kochał Świąt. A jeśli znajdzie się ktoś taki na moim koncercie, to

właśnie świątecznymi dźwiękami i wyjątkową atmosferą chcę odczarować każdy moment, który może odbierać nostalgię i radość Świąt Bożego Narodzenia. Zacznijmy od Ave Maria, wsłuchajmy się w dźwięki Cichej Nocy, ale też radujmy się utworami świątecznymi, które mówią o magii, prezentach i choince. Najpiękniejsze kolędy, te wzruszające i te wesołe, standardy znane z radia, kilka własnych kompozycji świątecznych kojarzą się właśnie z tym, że „Najpiękniej na Święta!"

Godz. 19.00, Aula Widowiskowo-Konferencyjna im. Anny Wasilewskiej, ul. Kościńskiego 11.

17 grudnia

PRZEKAZANIE BETLEJEMSKIEGO ŚWIATŁA POKOJU

Olsztyn

Tegoroczne hasło Betlejemskiego Światła Pokoju „Kochaj czynem" nawiązuje nie tylko do codziennych, czasem małych i z pozoru nieznacznych, sytuacji w których możemy otworzyć się na drugiego człowieka, ale również do wyjątkowych momentów, takich jak wojna za naszą granicą. Jako Polacy pokazaliśmy, że potrafimy reagować na potrzeby innych ludzi. Pamiętamy wszyscy te spontaniczne działania na samym początku konfliktu, gdy nasze serca napędzała potrzeba pomocy i wsparcia dla osób dotkniętych wojną. Zaangażowanie w pomoc drugiemu człowiekowi i chęć pozostawienia tego świata choć trochę lepszym niż go zastaliśmy pokazuje, że „Kochaj czynem" to nie tylko hasło, lecz postawa życiowa, która bliska jest harcerkom i harcerzom. Pomoc, wyciągnięta dłoń do drugiego człowieka, jest czymś znacznie więcej niż jedynie wyrażaniem miłości. To aktywna miłość w czynie, akceptacja i troska, które wyrażamy poprzez nasze działania.

Godz. 18.30, Zamek Kapituły Warmińskiej, ul. Zamkowa 1.

18 grudnia

WIECZORKI KARCIANE DLA SENIORÓW

Olsztyn

Wieczorki karciane to nie tylko okazja do rywalizacji przy popularnych grach karcianych, takich jak brydż, remik, czy kanasta, ale przede wszystkim możliwość integracji społecznej w przyjaznej atmosferze. Organizatorzy zapewniają przytulne i komfortowe warunki gry, a także możliwość zakupu napojów ciepłych i zimnych oraz przekąsek serwowanych przez restaurację Kuźnia Społeczna, które umilą spotkania.

Godz. 17.00, Hala Widowiskowo-Sportowa Urania (wejście B1), al. Piłsudskiego 44.

eprasa.pl da49902577

CHCĄ PARKINGU PRZY PRZEJŚCIU

W ratuszu leży już wniosek o urządzenie postoju na Zatorzu, przy przejścia pod torami do dworca od ul. Zientary-Malewskiej.

Długi na około 100 metrów tunel jest dostępny od 25 września. Nowe podziemne przejście jest wielkim udogodnieniem, bo znacznie skraca drogę z Zatorza na dworzec i dalej, do przystanków komunikacji miejskiej.

Ściany tunelu zostały pokryte granitowymi płytami, dzięki czemu w żaden sposób obiekt nie przypomina starego przejścia. Są też ruchome schody prowadzące na perony i windy. Dochodzą do tego wyświetlacze, dzięki którym podróżni od razu uzyskają informację o najbliższym odjeździe pociągu. W tunelu jest także monitoring, co dodatkowo pozwala zadbać o bezpieczeństwo podróżnych.

Przejście to cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, nie tylko wśród podróżnych. Nowy tunel jest częścią kończącej się kolejowej inwestycji, czyli modernizacji stacji Olsztyn Główny, która kosztowała ok. 423 mln zł. Dzięki niej zostały wybudowane 4 nowe perony, wymieniono 28 km torów i 116 rozjazdów wraz z urządzeniami sterowania ruchem kolejowym i siecią trakcyjną.

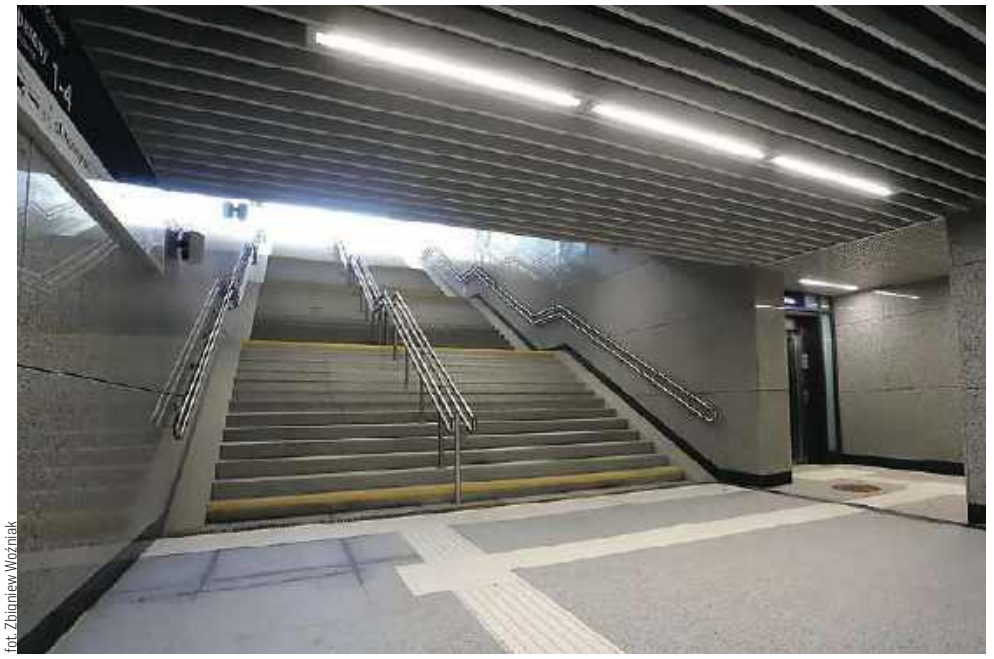
fot. Zbigniew Woźniak

Nowe przejście robi wrażenie...

Wniosek w sprawie parkingu

Otwarcie tunelu spowodowało, że wiele osób dostaje się na dworzec od ul. Zientary-Malewskiej, a nie pl. Konstytucji 3 Maja. O ile piesi nie mają problemu, to gorzej mają ci, którzy podjeżdżają do przejścia autami, aby na dworzec się udać albo kogoś z niego odebrać. A to dlatego, że kierowcy nie bardzo mają gdzie się zatrzymać i póki co korzystają z pobocza przy znajdującej się w sąsiedztwie restauracji.

— Brakuje normalnego parkingu, na którym można byłoby się zatrzymać i wsiąść lub wysiąść np. z taksówki — mówi pan Jadwiga, którą spotkaliśmy z walizką przy ul. Zientary-Malewskiej. — Brak takiego miejsca powoduje, że nie do końca mogę czuć się bezpiecznie i obawiam się potrącenia.

Potwierdza to Sławomir Kałwianiec, jeden z olsztyńskich taksówkarzy. — Brak takiego miejsca postojowego jest bardzo dokuczliwy dla naszych klientów — stwierdza.

Do ratusza trafił już oficjalny wniosek w sprawie parkingu. Problemem zajęła się radna Joanna Misiewicz, która złożyła w tej sprawie interpelację. — Z tunelu korzystają piesi, aby skrócić drogę z Zatorza i przejść tym skrótem na drugą stronę miasta. Z tunelu korzystają także mieszkańcy i przyjezdni, udający się w dalszą podróż z dworca. Ci bardzo często podróżują z bagażem — podkreśla radna Misiewicz. I zwraca uwagę na to, że w okolicy nie ma ani jednej zatoczki, gdzie mógłby się zatrzymać samochód, a pasażer bezpiecznie wysiąść. — Takie miejsca postojowe powinny być wyznaczone już na etapie projektowania przejścia — tunelu. Mieszkańcy zwracają się z prośbą o zaplanowanie tego zadania w przyszłorocznym budżecie miasta oraz jak najszybsze jego wykonanie — wyjaśnia radna.

Drogowcy mieli pomysł

Ze swojej strony Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie miał w planach umożliwienie parkowania w okolicach przejścia, konkretnie na ul. Paderewskiego, koło przystanku autobusowego. Drogowcy zapowiadali wybudowanie tzw. parkingu kiss & ride, służącego do krótkiego postoju (ok. 1-2 min. — red.), mającego ułatwić szybką przesiadkę pasażerowi.

— Liczba takich miejsc będzie zależeć od dostępności terenu — zapowiadał na początku listopada Michał Koronowski, rzecznik ZDZiT Olsztyn.

Miejsce miało zostać oświetlone, a całość objęta monitoringiem, co znacznie poprawiłoby bezpieczeństwo pasażerów. Na koniec drogowcy zamierzali zamontować elementy małej architektury. Problem w tym, że to przedsięwzięcie zostało zawieszone już na etapie zlecenia opracowania dokumentacji. — Wartość złożonych ofert w zdecydowany sposób przekraczała budżet przygotowany z naszej strony — mówi Marcin Szwarc, dyrektor ZDZiT Olsztyn.

Drogowcy zarezerwowali na ten cel około 860 tys. zł. Natomiast najtańsza oferta opiewała na blisko 2 mln zł. Czy znajdą się na to pieniądze w przyszłym roku, tego na razie nie wiadomo.

Radna Misiewicz uważa jednak, że nawet w tym przypadku nie rozwiązuje to problemu, bo z tego miejsca do wejścia do tunelu trzeba jednak przejść piechotą. Dlatego według niej takie miejsce powinno znaleźć się w najbliższych okolicach wejścia do tunelu.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

DRZEWO SPADŁO NA JADĄCY SAMOCHÓD

Wczoraj mocniej powiało nad regionem. Spadające drzewa uszkodziły wiele linii energetycznych. Strażacy i energetycy mieli więc sporo roboty. Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał.

Pod Prostkami (powiat ełcki) na jadące auto spadło drzewo. Jedna osoba została poszkodowana i z obrażeniami trafiła do szpitala.

Z kolei w Olsztynie wiatr zerwał panel z dachu starostwa powiatowego. — Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale żywioł pokazał swoją siłę — mówi Andrzej Abako, starosta olsztyński. Silny wiatr zerwał z dachu budynku Starostwa jeden z paneli instalacji fotowoltaicznej, który „wylądował" na wewnętrznym parkingu urzędu – szczęśliwie nikogo nie raniąc i nie uszkadzając zaparkowanych tam samochodów. Na dachu uszkodzonych zostało jeszcze kilka modułów, które tymczasowo zabezpieczyli wezwani strażacy.

Fot. Zbigniew Woźniak

— Poleciłem wezwać fachowców, aby przyjrzeli się znajdującym się na dachu pozostałym urządzeniom pod kontem bezpieczeństwa – dodaje starosta Abako.

Instalacja fotowoltaiczna na dachu Starostwa Powiatowego w Olsztynie pojawiła się w pod koniec minionej dekady, kiedy budynek urzędu przeszedł kompleksową termomodernizację. Dla osiągnięcia lepszej efektywności energetycznej zamontowano wówczas mikroinstalację fotowoltaiczną o mocy 40 kW pracującą na potrzeby urzędu. Prąd ze słońca pozyskiwany jest za pomocą kilkunastu modułów panelowych.

FB/KP PSP EŁK

eprasa.pl da49902577

POŻEGNALIŚMY MARKA ŻYLIŃSKIEGO

W sobotę bliscy i znajomi pożegnali Marka Żylińskiego, który zmarł w wieku 72 lat. Był posłem, wicewojewodą warmińsko-mazurski, radnym sejmiku województwa, a przez 14 lat burmistrzem Zalewa.

— Marka Żylińskiego poznałem 25 lat temu i już wtedy słyszałem o Jego zdolnościach politycznych — mówi Maciej Rygielski, wicestarosta iławski i przewodniczący struktur powiatowych Platformy Obywatelskiej. — Miał umiejętność i lekkość przekonywania ludzi do swoich racji. Wiele trudnych przeżyć z okresu przed 1989 r., obciążeń wywarło ogromny wpływ na jego karierę i życie. Myślę, że gdyby nie one, jego życie byłoby bogate w kolejne sukcesy. Jego wybór na burmistrza Zalewa niewątpliwie dał mu kolejną życiową szansę, którą moim zdaniem wykorzystał.

Marek Żyliński urodził się 3 lutego 1952 roku w Iławie. W 1976 roku ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Gdańskiej. Od 1992 do 1998 roku przewodniczył sejmikowi samorządowemu województwa olsztyńskiego. W połowie lat 90. był prezesem oddziału Agencji Rozwoju Regionalnego. W okresie rządu Jerzego Buzka pełnił z rekomendacji ówczesnej Unii Wolności funkcję wicewojewody warmińsko-mazurskiego.

W 2001 roku przystąpił do Platformy Obywatelskiej i z listy tego ugrupowania uzyskał mandat posła na Sejm IV kadencji z okręgu olsztyńskiego. Potem wycofał się z udziału w polityce. W 2010 roku został wybrany na stanowisko burmistrza Zalewa. Był nim do 2024 roku.

ALINA LASKOWSKA

OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ELBLĄG okolice - zatrudnię pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 501-561-327.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 grudnia 2024 r.
odszedł od nas w wieku 81 lat nasz kochany Tata, Brat i Dziadek

ś. † p. Lech Doliński

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 18 grudnia 2024 r.
o godz. 10.30 w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd o godz. 11.00
nastąpi wyprowadzenie na mszę świętą żałobną
do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Kopernika,
a następnie na cmentarz komunalny w Dywitach.
Pogrążona w smutku rodzina

184124opb1-a-M

Z głębokim żalem informujemy,
że 12 grudnia 2024 r. odszedł od nas na zawsze

ś. † p.

Andrzej Lisowski

nasz ukochany Mąż, Tatuś, Dziadziuś i Brat.

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się
mszą św. żałobną w bazylice MB Fatimskiej
w Olsztynie 18 grudnia 2024 r. o godz. 12.00.
Po mszy nastąpi ostatnie pożegnanie
na cmentarzu przy ul. Poprzecznej w Olsztynie,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku
rodzina

183224opb1-a-M

Szanownej Pani **Darii Lisowskiej**
Zastępcy Dyrektora WMOW NFZ w Olsztynie
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża
Prosimy przyjąć od nas wyrazy wsparcia i solidarności
w tych trudnych chwilach.
Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

183924opb1-a-M

Koledze
Krzysztofowi Dąbkowskiemu
dyrektorowi Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Zarząd Okręgu Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich oraz członkowie Stowarzyszenia

183824opb1-a-M

Pani Dyrektor
Wiesławie Kędzierskiej
wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci
Siostrzeńca
składają koleżanki i koledzy z PUB INSPEC sp. z o.o.

183124opb1-a-M

Panu
Zbigniewowi Ochnickiemu
oraz Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Zarząd i Pracownicy Thale Sp. z o.o. Sp. k.

183424opb1-a-M

Rodzinie oraz Najbliższym
wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
z powodu śmierci byłego pracownika
Pana **Marka Żylińskiego**
składają dyrekcja i pracownicy Krajowego Ośrodka
Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Olsztynie

183524opb1-a-M

Panu
Mariuszowi Gajewskiemu
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Ojca
Dyrekcja szkoły, grono pedagogiczne
oraz pracownicy SP nr 22 w Olsztynie

184024opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

Nie żyjemy, aby umierać,
ale umieramy, aby żyć wiecznie

Pani **Ewie**
Wysockiej-Wielesik
wyrazy głębokiego współczucia w trudnych
chwilach po śmierci
Taty
składają Prezes, Dyrektor oraz wszyscy
współpracownicy z Sądu Rejonowego w Olsztynie

183724opb1-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi

Lecha Dolińskiego

wieloletniego członka stowarzyszenia i członka
zarządu Automobilklubu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie.

Rodzinie i bliskim Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Członkowie Automobilklubu
Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

183324opb1-a-M

eprasa.pl da49902577

KOWBOJE Z MAZURSKIMI AKCENTAMI

Mrągowo w Polsce najmocniej kojarzy się z country, choć nie brak w nim przecież nie mniej ważnych i ciekawych wydarzeń, jak choćby Festiwal Kultury Kresowej, którego jubileuszowa, 30 edycja odbędzie się w 2025 roku. Od 1983 roku odbywa się tam Piknik Country, a jedną z atrakcji miasta nad Czosem jest westernowe miasteczko Mrongoville. Będąc w Mrągowie, warto też zajrzeć do Muzeum Sprzętu Wojskowego i oddziału Muzeum Warmii i Mazur, gdzie można obejrzeć wystawę „Mrągowo i ziemia mrągowska od zarania dziejów po czasy współczesne".

Fot. https://www.facebook.com/UrzadMiejskiMragowo

Teraz Mrągowu przybyła kolejna atrakcja. To 10 kowbojskich figurek w kapeluszach związanych z Dzikim Zachodem, ale nie tylko. Bo jest wśród nich Celestyn Mrągowiusz, który w 1947 roku swoim nazwiskiem obdarzył niemiecki Sensburg, który Mazurzy nazywali Ządźbork. Urodzony w Olsztynku Mrągowiusz (1764-1855) był jednym z najwybitniejszych obrońców języka polskiego w zaborze pruskim, ale całe dorosłe życie spędził w Gdańsku.

W Mrągowie stanęli też św. Wojciech i Marcin Luter, obaj w swoich tradycyjnych nakryciach głowy. Z kolei Michał Kajka (1858-1940, pochodzący spod Ełku polski poeta ludowy, artysta i działacz mazurski) kapelusz dzierży w ręku.

„Mrągowskie kowboje" to projekt mrągowskiego budżetu obywatelskiego 2024. Jego autorem jest ks. Bartłomiej Polok, wikariusz parafii ewangelicko-augsburskiej w Mrągowie.

„Nasze wyroby zdobią Sejm, Senat, banki, kościoły, domy i sklepy. Zrealizowaliśmy wiele projektów dla firm, tworząc statuetki przyznawane jako nagrody na galach biznesowych, sportowych i innych uroczystych imprezach, wydarzeniach oraz spotkaniach. Od początku naszej działalności naszą ofertę stanowią odlewy techniczne, odlewy artystyczne, oraz metaloplastyka ozdobna i użytkowa" — podkreśla podwarszawska odlewnia Żelazowski, która wykonała figurki.

— Figurki będą również częścią gry miejskiej, którą opracuje Mrągowska Informacja Turystyczna. Mrągowscy kowboje spodobali się mieszkańcom. Kolekcję postaci będziemy rozbudowywać — mówi Robert Wróbel, zastępca burmistrza Mrągowa.

Zatem szykujcie się na świetną zabawę i niecodzienny spacer po Mrągowie.

OPRAC. IGOR HRYWNA

PROMOCJA

5124otbp-c-M

eprasa.pl da49902577

BEZ KOBIET, WIĘC MEDALI BYŁO MNIEJ

PŁYWANIE\\\ Podczas zimowych mistrzostw Polski mastersów, które odbyły się w Suwałkach, występująca w niepełnym składzie ekipa z Olsztyna zdobyła 36 medali (15 złotych, 13 srebrnych i osiem brązowych), co dało jej dziewiąte miejsce w kraju.

Tym razem reprezentacja Stowarzyszenia Masters Olsztyn pojechała na mistrzostwa w okrojonym składzie. - Niestety, nie było z nami żadnej dziewczyny, a poza tym skład też nie należał do najmocniejszy - ocenił Jacek Łuczak, który w Suwałkach cztery razy stanął na podium (dwa razy indywidualnie i dwa razy w sztafetach) - Cóż, coraz słabiej jest ze sportem amatorskim w naszym mieście...

OLSZTYŃSCY MASTERSI OSTATECZNIE WYWALCZYLI 36 MEDALI, JEDNAK ICH DOROBEK BYŁBY ZNACZNIE WIĘKSZY, GDYBY DO SUWAŁK POJECHAŁ MARIUSZ GABIEC (ROK TEMU W ŁODZI WYWALCZYŁ CZTERY ZŁOTA I SREBRO).

Wielka szkoda, bo po intensywnych treningach pan Mariusz był w znakomitej formie, niestety, zatrzymały go w Olsztynie sprawy rodzinne.

Warto przypomnieć, że Mariusz Gabiec to niedoszły olimpijczyk z Montrealu. Jak wspominał na naszych łamach, w 1976 roku miał już reprezentacyjny garnitur, sprzęt, paszport i dewizy. Złożył nawet podpis na olimpijskiej fladze, po czym 16 godzin przed odlotem poinformowano go, że do Kanady jednak nie poleci.

W Suwałkach królem polowania został - po raz kolejny - Paweł Gregorowicz, który w kategorii wiekowej 50-54 lata aż dziewięć razy stanął na podium. Indywidualnie był nie do pokonania (siedem złotych medali), natomiast w sztafetach wywalczył jeszcze złoto i srebro.

Fot. archiwum klubu

Olsztyńskie sztafety zdobyły cztery medale (od lewej): Sebastian Milewski, Adam Matusiak, Paweł Gregorowicz, Piotr Konopacki, Jacek Łuczak, Michał Kozikowski i Paweł Szczuka. Na zdjęciu brakuje Marka Koźlikowskiego

A wisienką na torcie był ustanowiony przez niego rekord Polski na 100 metrów stylem dowolnym.

Rok temu w Łodzi pan Paweł wywalczył „tylko" siedem medali (5-1-1) oraz ustanowił rekord na 400 metrów stylem zmiennym w kategorii wiekowej 45-49 lat, po czym obiecał, że po przejściu do starszej wiekowej postara się w niej namieszać, no i jak widać, wychowanek Kormorana i Juvenii słów na wiatr nie rzucał.

- Cóż, cały czas systematycznie trzy razy w tygodniu trenuję, za każdym razem przepływając do pięciu kilometrów - swoją receptę na sukces zdradza Paweł Gregorowicz. - Podczas zimowych mistrzostw Polski, tak jak to było ostatnio w Suwałkach, zawsze rywalizujemy na 25-metrowym basenie, natomiast letnie są już na dwa razy dłuższym, na którym ze względu na brak nawrotów płynie się zdecydowanie ciężej i wolniej. Dlatego trochę inaczej wyglądają moje przygotowania do letniego i zimowego startu. Na szczęście mamy w Olsztynie Aquasferę, gdzie możemy trenować i na długim, i na krótkim basenie. Ja lubię pływać w każdych warunkach, także na wodach otwartych, z tym że warto wiedzieć, iż każdy basen ma swoją specyfikę. Generalnie im nowocześniejszy obiekt, tym lepiej się w nim pływa. Na przykład w starszych basenach ściany są „tępe", co nie sprzyja szybkim nawrotom. Poza tym ważna jest też głębokość, bo im basen jest głębszy, tym jest szybszy. Oczywiście jest to istotne jedynie dla profesjonalistów, którzy walczą o setne części sekundy. W rywalizacji mastersów ma to już mniejsze znaczenie. Ja lubię pływać w Aquasferze, bo czuję się w niej jak u siebie w domu - kończy Paweł Gregorowicz, który już myśli o starcie w przyszłorocznych mistrzostwach Europy, bowiem ich gospodarzem będzie Polska.

Po powrocie do Olsztyna świętowano 10-lecie Stowarzyszenia Masters. - Mamy takie spotkanie co roku, w efekcie na torcie jest coraz więcej świeczek, niestety, członków stowarzyszenia jest coraz mniej - kończy z żalem w głosie Jacek Łuczak.

• Mariusz Gabiec i Paweł Gregorowicz są kandydatami w 64. Plebiscycie na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa 2024 Roku.

ARTUR DRYHYNYCZ

Fot. archiwum klubu

Po powrocie z Suwałk świętowano 10-lecie Stowarzyszenia Masters Olsztyn

OLSZTYŃSKIE MEDALE

>>> Paweł Gregorowicz, złoto - 50 m st. dowolny, 100 m st. dowolny (rekord Polski), 400 m st. dowolny, 800 m st. dowolny, 50 m st. motylkowy, 100 m st. motylkowy, 400 m st. zmienny

>>> Piotr Konopacki, złoto - 200 m st. dowolny, 400 m st. zmienny; srebro - 800 m st. dowolny; brąz - 50 m st. grzbietowy

>>> Marek Koźlikowski, złoto - 400 m st. zmienny; srebro - 800 m st. dowolny, 200 m st. klasyczny, 100 m st. motylkowy, 200 m st. zmienny

>>> Michał Kozikowski, złoto - 200 m st. klasyczny; srebro - 50 m st. klasyczny, 100 m st. klasyczny; brąz - 400 m st. dowolny, 1500 st. dowolny

>>> Adam Szmit, złoto - 1500 m st. dowolny; srebro - 400 m st. dowolny; brąz - 200 m st. dowolny

>>> Michał Kieres, złoto - 1500 m st. dowolny; srebro - 200 m st. motylkowy

>>> Paweł Szczuka, srebro - 400 m st. zmienny; brąz - 200 m st. zmienny

>>> Jacek Łuczak, srebro - 50 m st. klasyczny; brąz - 100 m st. klasyczny

>>> Sebastian Milewski, brąz - 200 m st. dowolny

>>> Adam Matusiak, brąz - 1500 m st. dowolny

>>> Sztafety 4x50 m st. zmienny, złoto w kat. 120-159 (Paweł Szczuka, Michał Kozikowski, Sebastian Milewski, Adam Matusiak); złoto w kat. 200-239 (Piotr Konopacki, Jacek Łuczak, Paweł Gregorowicz, Marek Koźlikowski)

>>> Sztafety 4x50 m st. dowolny, srebro w kat. 120-159 (Milewski, Szczuka, Kozikowski, Matusiak); srebro w kat. 200-239 (Gregorowicz, Łuczak, Konopacki, Koźlikowski)

O PIŁCE

Robert Lewandowski (FC Barcelona) nie zdobył wprawdzie gola w niedzielnym meczu hiszpańskiej ekstraklasy z Leganes (0:1), ale wciąż prowadzi w klasyfikacji Złotego Buta - nagrody dla strzelca największej liczby ligowych bramek w sezonie. Polak uzyskał 16 trafień w 18 kolejkach. Lewandowski ma 32 punkty, bo w tym zestawieniu liczbę goli każdego zawodnika w pięciu najsilniejszych ligach mnoży się przez dwa. Na drugim miejscu jest Anglik Harry Kane z 14 bramkami dla Bayernu Monachium, czyli 28 punktami.

Tyle samo ma Estończyk Alex Tamm, strzelec 28 goli dla Kalju FC, które zakończyło już sezon, bo tam rozgrywki toczą się systemem wiosna-jesień. W słabszych ligach liczba goli jest równa liczbie punktów, w średnich przyjęto współczynnik 1,5. Tak jest na przykład w portugalskiej, w której występuje Szwed Viktor Gyokeres. W tym sezonie strzelił 18 goli dla Sportingu Lizbona i z wynikiem 27 punktów jest czwarty w klasyfikacji Złotego Buta.

Po piętach depczą mu Egipcjanin Mohamed Salah z Liverpoolu, jego rodak Omar Marmoush z Eintrachtu Frankfurt oraz Norweg Erling Haaland z Manchesteru City - wszyscy zdobyli po 13 bramek, więc mają po 26 punktów.

71. miejsce zajmuje Krzysztof Piątek, który strzelił 10 goli dla Istanbulu Basaksehir i ma 15 punktów.

• Zdobywcy Złotego Buta w ostatnich pięciu latach: 2024 – Harry Kane (Bayern Monachium) 36 goli; 2023 – Erling Haaland (Manchester City) 36; 2022 – Robert Lewandowski (Bayern Monachium) 35; 2021 – Robert Lewandowski (Bayern Monachium) 41; 2020 – Ciro Immobile (Lazio Rzym) 36.

eprasa.pl da49902577

Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Lipowa, 43 m2, 470000 zł, 2 pok., Apartament oś Podgrodzie -Grunwaldzkie , parter , działka na niej garaż . Zapraszam więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

eprasa.pl da49902577

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł. kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SĄBRUK, Sąbruk, Sąbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SĄBRUK, Sąbruk, Sąbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

GO TV
#rzetelnaGO

POKAZUJEMY TO, CO NAPRAWDĘ WAŻNE!
1886 2024 130 LAT
Gazeta Olsztyńska

64. PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

Partner strategiczny

citi citi handlowy

GŁOSUJĘ NA:

1. .....
2. .....
3. .....
4. .....
5. .....
6. .....
7. .....
8. .....
9. .....
10. .....

Pełna lista kandydatów dostępna na **https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt**. Kupon należy dostarczyć do 10 lutego 2025 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt".**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Tel. ..... Email: .....

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt. Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis .....

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data .....

Podpis .....

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

BAL SPORTU i BIZNESU 2025

6924OTBP-E-K

WYBIERAMY PIŁKARZA ROKU

PLEBISCYT Prezentujemy kandydatów, którzy w konkursie sms-owym walczą o tytuł Piłkarza Roku. Zwycięzca tradycyjnie zatańczy na Balu Sportowca.

Sms-y wysyłamy na numer 73601 (3,69 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod (są zaznaczone na czerwono). Lista kandydatów nie jest zamknięta, jeśli więc uznacie, że kogoś na niej brakuje, napiszcie o tym na adres sport@gazetaolsztynska.pl. W tym tygodniu pojawiło się już na niej dziesięć nowych nazwisk.

Głosowanie zakończy się 10 lutego, a 1 marca na Balu Sportowca w hotelu Omega ogłosimy Piłkarza Roku.

LISTA KANDYDATÓW

Bartosz Assmann (Warmia Wrzesina) **go.plr.49**
João Augusto (GKS Wikielec) **go.plr.1**
Karol Bałdyga (Gwardia Szczytno) **go.plr.2**
Patryk Bieliński (Ewingi Zalewo) **go.plr.3**
Bartłomiej Boros (Jeziorak Iława) **go.plr.4**
Radosław Bukacki (Concordia Elbląg) **go.plr.5**
Jakub Chojnowski (DKS Dobre Miasto) **go.plr.6**
Konstiantin Czernij (Polonia Lidzbark Warmiński) **go.plr.7**
Rocco De Rosa (LKS Tyrowo) **go.plr.51**
Grzegorz Domżalski (Drwęca Nowe Miasto Lubawskie) **go.plr.8**
Paweł Dymiński (Rominta Gołdap) **go.plr.9**
Piotr Dymowski (LZS Frednowy) **go.plr.10**
Krzysztof Furmański (Unia Susz) **go.plr.11**
Mariusz Gąsior (Orzeł Ulnowo) **go.plr.12**
Bartosz Giełażyn (Znicz Biała Piska) **go.plr.13**
Damian Gigielewicz (Łyna Sępopol) **go.plr.14**
Denis Gojko (Stomil Olsztyn) **go.plr.15**
Patryk Gondek (Mazur Ełk) **go.plr.16**
Marcin Goniszewski (Constract Lubawa) **go.plr.17**
Patryk Gondek (Mazur Ełk) **go.plr.18**
Bartłomiej Górski (Jordan Kazanice) **go.plr.19**
Samuel Grubalski (Jordan Kazanice) **go.plr.52**
Sebastian Grubalski (Constract Lubawa) **go.plr.20**
Arkadiusz Gwiazda (Olimpia Kisielice) **go.plr.21**
Mateusz Jajkowski (GKS Wikielec) **go.plr.22**
Dawid Kaplewski (Victoria Bartoszyce) **go.plr.23**
Grzegorz Kasprzak (Osa Ząbrowo) **go.plr.24**
Krystian Kinicki (Olimpia Olsztynek) **go.plr.25**
Patryk Kleczkowski (Mamry Giżycko) **go.plr.26**
Alan Klimek (Drwęca Nowe Miasto Lubawskie) **go.plr.53**
Paweł Kolcz (Jeziorak Iława) **go.plr.27**
Maciej Komorowski (Start Nidzica) **go.plr.28**
Jakub Kopacz (Stomil II Olsztyn) **go.plr.29**
Paweł Korpalski (Motor Lubawa) **go.plr.30**
Marcin Kowalczyk (Warmianka Bęsia) **go.plr.54**
Artur Kropiewnicki (Śniardwy Orzysz) **go.plr.31**
Jarosław Liszewski (LZS Fijewo) **go.plr.32**
Patrycjusz Malanowski (Błękitni Pasym) **go.plr.33**
Dawid Maruszak (Naki Olsztyn) **go.plr.34**
Mateusz Musiński (Sokół Ostróda) **go.plr.35**
Aleksander Matuć (Mamry Giżycko) **go.plr.36**
Damian Oracz (Granica Kętrzyn) **go.plr.37**
Dawid Pietkiewicz (Pisa Barczewo) **go.plr.38**
Bartłomiej Piórkowski (GKS Stawiguda) **go.plr.55**
Adrian Płoski (Czarni Rudzienice) **go.plr.39**
Przemysław Popiołek (Barkas Tolkmicko) **go.plr.56**
Tomasz Porębski (Znicz Biała Piska) **go.plr.40**
Rafał Ptak (Mazur Pisz) **go.plr.41**
Konrad Radzikowski (Mazur Ełk) **go.plr.42**
Karol Różański (Zamek Szymbark) **go.plr.43**
Przemysław Rybkiewicz (Tęcza Biskupiec) **go.plr.44**
Tabatha Santos Da Silva (Stomilanki Olsztyn) **go.plr.45**
Przemysław Siwicki (Mazur Wydminy) **go.plr.57**
Mateusz Skonieczka (Mrągowia Mrągowo) **go.plr.46**
Mateusz Sobotka (Start Nidzica) **go.plr.47**
Przemysław Tyryłło (Cresovia Górowo Iławeckie) **go.plr.48**
Michał Żmuda (Orzeł Ulnowo) **go.plr.58**

>>> Czołówka głosowania, Najpopularniejszy Sportowiec Roku: 1. Paweł Pszczółkowski (biegi, Pszczółkowski Team) **go.nsr.66**; 2. Jakub Hawryluk (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nsr.18**; 3. Karol Prawdzik (sporty siłowe, KPP Gołdap) **go.nsr.45**. **Biegacz Roku:** 1. Roman Chodara (Runners Team Kętrzyn) **go.br.12**; 2. Janusz Kosowski (AKM Olsztyn) **go.br.31**; 3. Andrzej Kowalczyk (Pszczółkowski Team, Olsztyn) **go.br.34**. **Sportowy Talent Roku:** 1. Alan Łapiński (piłka ręczna, Czarni Olecko) **go.str.32**; 2. Kacper Barszczewski (piłka ręczna, Czarni Olecko) **go.str.2**; 3. Piotr Osiecki (piłka ręczna, Czarni Olecko) **go.str.39**

PARTNER STRATEGICZNY

citi citi handlowy

ORGANIZATOR

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI

PARTNERZY

POWIAT OLSZTYŃSKI · OLSZTYN · OIGRÓD Z NATURY · Aura · Warmińska Aura #poprawsobienastrój · GALERIA WARMIŃSKA · KOYA RESTAURACJA · OMEGA HOTEL ★★★

PATRONI HONOROWI

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Marcin Kuchciński

STAROSTA OLSZTYŃSKI Andrzej Abako

PREZYDENT OLSZTYNA Robert Szewczyk

JM REKTOR UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE Jerzy A. Przyborowski

PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · GO TV · BIZNES WARMII I MAZUR · MAM MARKI WARMII I MAZUR · wawa.info PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

64. PLEBISCYT NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

7024otbp-d-K

eprasa.pl da49902577